

Min. W. R. i O.
ul. Hoża 88
Dep. Nauki i Szkół

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE

Niebezpieczeństwo „Trzeciego Imperjum”

Przyzwyczajona już do rozmaitych niespodzianek politycznych Europa — została ostatnio poruszona nową niecodzienną sprawą. Jest nią mianowicie możliwość dokonania się w Niemczech zasadniczego zamachu stanu. Rewizja, przeprowadzona w centralnej siedzibie organizacji hitlerowskich, w Darmstadtzie, ujawniła, że Hitler wyszedł już ostatnio poza sferę „abstrakcyjnych” przygotowań do zmiany porządku rzeczy w Niemczech, a przeszedł — do praktyki. Wyszło najaw prawdziwe oblicze Hitlera, — oblicze, które napewno nie jest zbyt miłe nawet dla największych germanofilów. Okazuje się, że Hitler stoi już dziś na ciele planowej akcji, prowadzącej do objęcia władzy w Niemczech — co więcej, — że ma już nawet w tym kierunku przygotowane metody działania. Doniosłość ujawnionych w Darmstadtzie dokumentów tkwi nie tylko w tem, że wykazują one plany wywołowe Hitlera, ale — co jest najważniejsze, — że odsłaniają one przed Europą obraz, jaki przedstawiałyby Niemcy, gdyby Hitler do tej władzy istotnie doszedł.

O tem, że Hitler oddawna szykuje się do objęcia władzy, — wiedzieli wszyscy. Jego plan dokonania zamachu stanu i utworzenia „próbnego” państwa hitlerowskiego na terenie Wielkiego Księstwa Rosji — bynajmniej nie jest niespodzianką dla tych, którzy śledzą przebieg wypadków w Niemczech. Ale co jest niespodzianką — to metody, jakimi ma się tworzyć to „państwo hitlerowskie”, oraz „prawda”, jakimi ma się ono rządzić. A przecież prawa, które miały być zastosowane w Rosji, byłyby później rozciągnięte na całe Niemcy, nad którymi Hitler rządzić pragnie i rządzić wkrótce — może.

Na zasadach drakońskich, ujawnionych w tajnych dokumentach, miałyby więc być oparte i rządzone przyszłe „Trzecie Imperjum”, o którym marzy przywódca niemieckiej, partji Narodowo-Socjalistycznej. Europa ma więc przed sobą dokładny obraz przyszłego imperjum niemieckiego.

Byłoby rzeczą niewątpliwie bardzo ważną i potrzebną, aby politycy europejscy dokładnie przyrzekli się temu obrazowi możliwej przyszłości. Wpłynęłoby to

przedewszystkiem na wyrobienie sobie przez nich może nieco innego zdania o „hitleryzmie” — i prawdopodobnie zmniejszyłoby stopień pobłażliwości, z jaką często traktuje się zagranicą działania niemieckich zamachowców. Obecna rewizja ujawniła, że jeśli w Niemczech skrajna prawica dojdzie do rządów, Niemcy staną się wówczas istnym ogniskiem rozbojów i podbojów. Otwarcie i głośno zapowiada w tych dokumentach Hitler, że nie myśli respektować obecnych umów międzynarodowych, wiążących Rzeszę. Grozi wszystkim i wszystkiemu. Kiedy się zaś zna szowinizm niemiecki, wówczas jasnym staje się pewnik, że groźby te nie będą czcze, skoro tylko wadejdzie sposobność ich wykonania. Sądy polowe pójdą w ruch. Prywatna własność będzie zniesiona. Zobowiązania międzynarodowe przestaną mieć na terenie Niemiec jakiegokolwiek znaczenie. Takim więc będzie „Trzecie Imperjum” — o ile tylko Hitler zastąpiłby Brueninga u steru władzy.

Jak rychło mogłoby to nastąpić? Aby na to odpowiedzieć, nie trzeba być aż „prorokiem”. Każdy, kto ma oczy otwarte, widzi, że Niemcy idą pełną parą w kierunku hitleryzmu. Prezydent Hindenburg nie zapłacił zapewne, jeśli w miejsce Brueninga kanclerzem zostałby Hitler. Pogo dzą się z tym faktem nawet i te żywioty w Niemczech, które dziś pozornie „nie są w zgodzie” z hitlerowskimi narodowymi socjalistami. Ale czy pogodzi się z tem Europa? Czy państwa cywilizowane będą mogły czuć się bezpieczne, jeśli tuż pod ich bokiem kłębić się i huczeć będzie taki wulkan, jak hitleryzm? Świat cywilizowany potrafi znieść wiele przykrych rzeczy. Dlatego właśnie nazywa się „cywilizowanym”. Ale hitleryzm — to już nie sama tylko „przykrość”. To stworzenie niemożliwego systemu politycznego w samym sercu Europy, — to rak na organizmie międzynarodowym, — choroba, którą zwalczyć trzeba w zarodku.

„Trzecie imperjum” niemieckie byłoby bowiem jeszcze groźniejsze dla pokoju Europy i świata, niż było pierwsze i drugie.

Zjazd Zw. Polskiej Młodzieży Demokratycznej

POZNAN. 7 12. (tel. wt.) W niedzielę o g. 12 w poł. w wielkiej sali Belwederu nastąpiło uroczyste otwarcie ogólnopolskiego zjazdu Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej Szk. Wyż. R. P. Na zjazd przybyło kilkuset delegatów ze wszystkich miast uniwersyteckich polskich. Z samej Warszawy zjechało na kongres 150 delegatów. Zjazd, który wywołał ogromne zainteresowanie zarówno wśród młodzieży jak i starszego społeczeństwa zajął się deklaracją polityczną Związku, projektem struktury życia akademickiego, jego naczelnej reprezentacji, kwestją bezrobocia i zagadnieniem jaknajenergiczniejszej ekspansji na terenie

młodzieży rzemieślniczej i robotniczej.

Zjazd zajął w obecności wice wojewody Kaucki, kuratora okręgu szkolnego dr. Namysła i grona posłów prezes wydziału wykonawczego p. Szulc. Po przemówieniach powitalnych i odczytaniu depech gratulacyjnych, które m. inn. nadesłali p. min. W. R. i O. P., p. min. spraw wewn. i p. min. sprawiedliwości — zjazd uchwalił wysłać depeche holdownicze do p. Prezydenta Rzpliej, p. Marszałka Piłsudskiego i p. min. Jędrzejewicza. Na zakończenie prezes ośrodka poznańskiego ZPMD. wygłosił referat o ideologii Związku.

Dyktatura

w sowieckich gospodarstwach

MOSKWA. — Rozkaz wydany przez Stalina i przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych Mołotowa, mocą którego w sowieckich gospodarstwach rolnych zaprowadza się kontrolę państwową z mocą dyktatorską, zaczyna się takimi energicznymi słowami: „Kontrola pracy w obiektach sowieckiego zbożowego związku gospodarczego przeprowadzona przez komisję rewizyjną ujawniła naniebnią gospodarkę i niedopuszczalny, wprost zbrodniczy stosunek wobec majątku państwowego”.

Czem usprawiedliwić należy tak stanowczy i ostry ton w oświadczeniu decydujących przywódców i czynników sowieckich?

Stalin i Mołotow w swym rozkazie konstatują:

- 1) bezprzykładnie wielkie straty przy zniwac, młóceniu i przewożeniu zboża,
- 2) nie prowadzi się faktycznej rejestracji zboża,
- 3) zboże wydaje się według bezprawnych norm, w licznych wypadkach podwójnie przewyższających postanowienia dla pierwszorzędnych przedsiębiorstw w miastach,
- 4) cyfry o stanie urodzajów są rozmyślnie zmniejszane a faktyczne rozmiary zapasów zbożowych zapisuje się nieprawidłowo w bilansach zbożowych i karmy,

5) obowiązek oddawania zboża państwu uważany jest przez kierownicze czynniki sowieckie za podrzędne zadanie, którego spełnienie może być odłożone do czasu pokrycia wszelkich potrzeb w swem gospodarstwie,

6) sposób obrabiania roli jest bezwzględnie nieodpowiadający a gospodarstwa sowieckie w niedostatecznej mierze wykorzystują technikę, jaką mają do dyspozycji dla podniesienia urodzajności.

Ta drugocząca charakterystyka pracy w sowieckich gospodarstwach rolnych, wyrażona słowami Stalina i Mołotowa opublikowana została przez wszelką prasę sowiecką dnia 28 listopada.

Analizując pracę w sowieckich gospodarstwach rolnych i uwzględniając powyższą jej charakterystykę dochodzimy do przekonania, że przez zakładanie wielkich gospodarstw rolnych (zbożowych) na podstawach kolektywistycznych w Rosji sowieckiej nie zostaje wytworzona gospodarka socjalistyczna. Instytut własności prywatnej wśród ludności został zachowany, który jednakowoż dostosował się tylko do nowych warunków. Wieś broni swego zboża przed zachłannościami proletariatu miejskiego jeszcze bardziej zawzięcie niż dawniej.

ODEZWA

Wydziału Kolonij Leśnych Lub. Tow. Dobroczynności

Niezwykłe w swych trudnościach czasy — czasy bezrobocia i niedostatku wymagają specjalnego natężenia ze strony społeczeństwa, by te trudności pokonać, rany poleczyć, nędzę zaspokoić. Lecz jeżeli opiekujemy się dorosłymi, cóż dopiero mówić o dzieciach, tych delikatnych organizmach, które wzrastać muszą w tak okropnych warunkach, bez promienia radości życia — a które wszak mają być całą nadzieją przyszłego społeczeństwa. Doświadczenie pokazało, że Kolonje Leśne są jednym z ważniejszych czynników w rozwoju małych dzieci. Świeże powietrze, słońce, dobre warunki higieniczne i odżywcze, dają dzieciom taki zapas siły i odporności na dłuższy czas, że się to z niczem innym porównać nie da. Dlatego w szeregu instytucji, walczących z nędzą i my stajemy do pracy, ufni, że akcja nasza jest w pewnym stopniu niezastąpiona.

Mając własny teren i dom w Kijanach, chcemy rozszerzyć go, by móc przysparzać w ciągu lata, już nie dziesiątki, ale całe setki najbardziej potrzebnych dzieł m. Lublina — i w tym celu ośmielamy się zwrócić o pomoc do szerokiego ogółu. Zamierzamy mianowicie zorganizować zabawę „Dancing-Bridge” dn. 5.1 1932 r. (w Resursie Kupieckiej) i prosimy Sz. Panie i Sz. Panów o zapisywanie się na listę naszych gospodarzy i gospodarzy, oraz o składanie ofiar na ten cel.

Specjalna lista zostanie rozslana w dniach najbliższych.

Szan. Ofiarodawcy będą mieli w ten sposób zapewniony wstęp na zabawę, a nazwiska ich zostaną ogłoszone w pismach miejscowych.

Za Komitet Organizacyjny
Marja Staniszevska
Irena Nięzopolska
Dr. Klepacki Witold

DŹWIĘKOWY „CORSO”

Od poniedziałku 7 grudnia 1931 r.

2 FILMY DŹWIĘKOWE W JEDNYM PROGRAMIE 2

1 FILM Wspaniały film erotyczno-salonowy w wykonaniu plejady artystów europejskich

MARCOLO ALBINI, IGO SYM, ANGIOLLO FERRARI

PRZEŻYCIA JEDNEJ NOCY

Reżyserja Guido Brignone. Przepiękna wystawa, genialna gra artystów, niezwykle emocjonująca akcja oraz cudowna melodia składają się na całość tego arcydzieła.

2 FILM Najbardziej sensacyjny film egzotyczny p. l.

MARVAS SYN DZUNGLI

Fascynująca przygoda w dziczyznach puszcz ludzj Wschodnich.

Początek seans. codz. o godz. 5 po poł.

Ostatni seans o godz. 10 wiecz.

Ceny miejsc od 1 zł.

Kino - APOLLO - teatr

Od poniedziałku 7 grudnia r. b.

PO CENACH NADAL ZNIŻONYCH

WIELKA SENSACJA! WIELKA SENSACJA!

2 Najgłośniejsze arcydzieła doby obecnej, z których każdy z osobna był jako oddzielny przebojowy program demonstrowany przez 4 miesiące w Warszawie.

1) Arcyfilm, który wszystkich i wszędzie oczarował, o walorach wybitnie artystycznych p. l.

MILJON

reż. twórcy „Pod dachami Paryża” RENE CLAIR'A

2) film niecodzienny, porywający swą dynamiką i plastyką p. l.

BŁĘKITNY EXPRES

Wschodzącego Słońca

Najnowsza realizacja genialnego mistrza ekranu Sergjusza Eisensteina.

Cała akcja rozgrywa się w wagonach pędzącego pociągu.

Początek 1-go seansu o godz. 5.15.

Kino-Teatr „ADRJA”

DAWNIEJ „WIEDZA” ulica Jezuicka № 20.

Od poniedziałku 7-go do czwartku 11 grudnia włącznie

Wspaniałe arcydzieło polskie na tle powieści STEFANA ZEROMSKIEGO

URODA ŻYCIA

w rolach głównych Bogusław Samborski, Nora Mey, Adam Brodzisz, E. Bodo, Stefan Jaracz i Irena Dalma.

NADPROGRAM: Na scenie od frody światowe atrakcje! Na czele programu: 4 ZRODOWSKICH uniwersalni młodociani artyści ulubieńcy Warszawy BOLESŁAW niezrównany wirtuoz na oryginalnych instrumentach DZIDZIA i NIUSIA najmniejsze lanki charakterystyczne. CZESŁAW BER-GROCHOLSKI artysta warsz. teatrów rewjowych, humorysta piosenkarz. IRMA i BOLESŁAW duet ekscehryczno-laneczny.

Pocz. seans: o g. 4, 6, 8 i 10 wiecz. Ceny miejsc od 40 gr. do 70 gr.

Dzieci, młodzież szkolna i bezrobotni za okazaniem legitymacji

placą na pierwszy seans 25 gr.

WYBÓR PIANIN

Ceny niskie — gwarancja. Sprzedaż instrumentów — nowych i używanych na dogodnych warunkach. Zamiana, strojenie, korekta.

JAN GRZEGORZEWSKI

Lublin, Zamojska Nr. 13.

Tel. 14-38.

Czy jesteś członkiem L.O.P.P.

Lekarz-Dentysta

M. Czaczkesowa

przeprowadziła się na ulicę Krak.-Przedm. № 60 m. 4 1 piętro front. 1231

Badźmy lojalni wobec komisarzy spisowych

Dnia 9-go grudnia w całej Rzeczypospolitej Polskiej odbędzie się jednodniowy spis ludności — poraz drugi od czasu odzyskania niepodległości. Wartość tego spisu, w którym dziesiątki tysięcy osób daje bezinteresownie swą pracę w charakterze komisarzy spisowych, polegać będzie na tem, czy i o ile będziemy lojalni w stosunku do komisarzy i arkuszy spisowych.

Jednodniowy spis ludności — to wielkie zwierciadło, w którym odbija się obraz stosunków w całym Państwie. Chodzi o to, by obraz był prawdziwy, nie skazony żadnymi tendencjami, narzuconymi zgóry przez władze państwowe ani przez niezgodne z prawdą zeznania samych spisujących.

W spisach ludności najczęściej pola do nadużyć dają zwykle rubryki wyznania i narodowości. Podczas pierwszego powszechnego spisu ludności, jaki odbył się w Rosji, w r. 1898-ym, mieliśmy scysje na terenie Podlasia gdzie t. zw. oporni unicy podawali się jako katolicy, natomiast urzędnicy spisowi zapisywali ich jako prawosławnych. W Niemczech pole do nadużyć dawała rubryka narodowości: nie chciało do narodowości polskiej zaliczać ani Mazurów, ani Kaszubów, ani Ślązaków. Praktyki te naśladowane są poniekąd obecnie przez Czechów, i ostatni spis ludności, jaki odbył się w Czechosłowacji dał powód ludności polskiej do licznych skarg na nadużycia spisowe. Władze polskie mają najzupełniej czyste sumienie w stosunku do przyszłego spisu ludności: nikomu nie narzucać nie zamierzają.

Odnosnie do wyznania należy podawać nie poglądy indywidualne (które mogą być zmienne), ale fakt — jakie wyznanie zapisane jest w dokumentach osobistych. Rubryka „narodowość” zastąpiona jest w naszym spisie przez „język ojczysty”. Stało się to ze względu na ludność naszych kresów wschodnich, która w całych połaciach kraju nie posiada określonej świadomości narodowej. Coprawda, rubryka „język ojczysty” nasunie również niejedną wątpliwość (ukraiński, ruski, białoruski, rosyjski), sumarycznie jednak łatwiej jest wydobyć od mało uświadomionego człowieka odpowiedź na pytanie, w jakim języku rozmawia w swej chacie, aniżeli, do jakiej zalicza się narodowości.

Zasadniczo powodzenie spisu ludności zależy od tego, czy potrafimy najszerzej masę uświadomić, że naszym obowiązkiem obywatelskim jest całkowita lojalność wobec komisarzy spisowych. Mówmy im, względnie wpisujmy do arkuszy prawdę, samą tylko prawdę! Nie bójmy się żadnej odpowiedzialności. Pamiętajmy, że arkusze spisowe stanowią tajemnicę urzędową i na ich podstawie nie może być wszczęte ani dochodzenie sądowe ani administracyjne, ani — podatkowe.

Jest rzeczą zupełnie możliwą, że ktoś w „rubryce” zajęcie stałe, napisze: „złodziej”. Nic mu z tego powodu nie grozi. Byłoby to nawet pożądaną, gdyż wiedzielibyśmy, ile w Polsce jest jednostek, które uważają, że mogą tylko żyć z cudzej własności.

Pomijając zresztą sytuację dramatyczną lub groteskową, chodzi przedewszystkiem o to, aby spis ludności dał wyniki jaknajbardziej zbliżone do stanu faktycznego w Państwie, by stał się zwierciadłem nie krzywym ani wklęsłym, lecz zwierciadłem wiernym naszej teraźniejszości.

Komitet budowy pomnika Jana Kochanowskiego w Lublinie

Dnia 27 listopada 1931 r. w sali sesyjnej Gimnazjum „Szkoła Lubelska” o godz. 19 odbyło się posiedzenie pełnego Komitetu Budowy Pomnika Jana Kochanowskiego w Lublinie. Po odczytaniu i przyjęciu protokołu poprzedniego zabrał, prezes Komitetu dr. Zygmunt Kukulski złożył sprawozdanie z ostatnich prac Komitetu, które dotyczyły się już tylko samego aktu odsłonięcia pomnika. Na mocy poprzedniej uchwały pp. dr. Zygmunt Kukulski i dyr. Stanisław Zaczek uzyskali posłuchanie u p. Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publ. i poprosili go o przybycie na uroczystość i dokonanie aktu odsłonięcia. W dwa dni później t. j. 19 września Komi-

sja artystyczna przejęła wykonanie pomnika, a akt przejęcia spoczywa narazie w rękach p. inż. Kędzierskiego. Sama uroczystość odbyła się według podanego do wiadomości publicznej programu, a hasłem do rozpoczęcia był hejnał, wykonany przez orkiestrę Gimn. im. Vetterów w Lublinie na balkonie wieży Bramy Krakowskiej. Na uroczystość rozesłano zaproszenia do wszystkich szkół akademickich, towarzystw naukowych i literackich, oraz do szeregu osobistości. Rodzinę poety w czasie uroczystości reprezentowali p. p. Jerzy i Wiktor Kochanowscy.

W dzień uroczystości napłynęły również liczne telegramy ze słowami hołdu dla wielkiego,

poety, z Uniwersytetami i Polską Akademią Umiejętności na czele. Po odśpiewaniu przez chór młodzieży szkolnej Hymnu narodowego, po przemówieniu prezesa, dr. Zygmunta Kukulskiego i odczytaniu aktu erekcyjnego, który wmurowano w stóp pomnika, p. minister W. R. i O. P. dokonał odsłonięcia pomnika — który poświęcił J. E. ks. biskup Fulman.

Uroczystym aktem przekazano pomnik opiece miasta, a po wymiennieniu aktów odnośnych i przyjęciu pomnika przez kom. p. Józefa Piechołę pod opiekę miasta z pod stóp pomnika wzniosły się majestajczne tony słów poety wedle muzyki B. Walek-Walewskiego, wykonane przez chór „Echo” pod batutą p. Cegłowskiego. Jeszcze przemówienie przedstawiciela młodzieży, donośne Gaude Mater Polonia i defilada młodzieży szkolnej kończył podniesienie uroczystości, może najwięcej dostojną od ostatniego hołdu pruskiego, który Rynek Lubelski oglądał w r. 1569 po uroczystym akcie Unji Lubelskiej.

Podnieść również należy z uznaniem, że prasa miejscowa uczciła również godnie tę chwilę, wydając specjalne N-ry Kochanowskiemu poświęcone, a zawierające poważne artykuły, jak dr. H. Zyczynskiego, dr. W. Hahna i dr. Ludwika Kamykowskiego.

W czasie uroczystości miejscowi fotografowie dokonali szeregu zdjęć, z których obecnie sporządzono album, który Komitet wręczy p. Ministrowi W. R. i O. P., jako pamiątkę uroczystości Lubelskiej.

Z kolei wysłuchano sprawozdania przewodniczącego Kom. p. dyr. Stanisława Zaczka. Ogółem Komitet zebrał 21940 zł. 04 gr. Z tej sumy drobne na wydruki, przeważnie opłata znaczków pocztowych na wysyłanie listów i listów, oraz różne druki, jak np. zaproszenia i inne drobne wydatki wydano zł. 888 gr. 32. Na nagrody wydano 1500 zł., wpłacone na ten cel przez Ministerstwo W. R. i O. P., artyście zapłacono 4500 zł., firmie za materiał i pracę koło pomnika 14208 zł. Do ofiar należy do-

dać ofiarę Magistratu m. Lublina w gotówce, która jest objęta ogólną sumą i kosztami założenia fundamentów pod pomnik i urządzenia otoczenia pomnika, oraz udekorowania Rynku Łożone, które w rachunkach Komitetu nie zostały uwzględnione — jako dar w naturze. Za tę zyciawość Zarz. miasta należy się specjalne podziękowanie. Koszt budowy samego pomnika po wyeliminowaniu innych ubocznych wydatków należy określić na 20253 zł. W rezultacie pozostało na rachunku Komitetu 789 zł. które na wniosek p. dyr. Stanisława Zaczka postanowiono jednomyślnie przeleć na rachunek Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Lublinie. Tego rodzaju rezultaty całej pracy Komitetu mogły być osiągnięte tylko przy zupełnej bezinteresowności i ofiarności osób współpracujących w Komitecie lub z Komiteciem, wśród których na szczególną wdzięczność zasłużyła sobie p. Wilhelmina Zaczkowa, która dokonała obrzymiej pracy wysyłki 3000 list ofiar i utrzymania ich w ustawicznej ewidencji.

W ten sposób prace Komitetu dobiegły do końca. Ostateczną likwidację przekazał Komitet trzem osobom, w skład których wchodził prezes Komitetu dr. Zygmunt Kukulski, sekretarz Komitetu i dyr. St. Zaczek; mają oni zamknąć ostatecznie i sprawdzić rachunki i pozostałą kwotę w myśl uchwały przekazać TPN. Po tej uchwałie Komitet uznał się za rozwiązany, a ostateczne prace wykonuje Komitet likwidacyjny który po zamknięciu wszystkich swych prac całe swe archiwum przekazuje B. Błoteczce Publ. im. H. Łpacińskiego w Lublinie. K. B. czuje swe prace jeszcze raz Komitet wyraża najgorętsze słowa podziękowań wszystkim, którzy w jakiegokolwiek formie czy to ciarą czy też pracą przyczynili się do dokonania tego poważnego dzieła i do uświetnienia samej uroczystości hołdu poecie wielkiej naszej przeszłości, którego imię jaśnieje na szczytach epoki Jagiellońskiej, a które to imię: Jan Kochanowski będzie głosił w murach miasta jego pomnik.

ODEZWA

Komitetu uczczenia 25-lecia Sakry Biskupiej J. E. Biskupa D-ra Władysława Bandurskiego

— Jeśli za życia mężów zasłużonych czcimy ich obchodami rocznic, zasług i odznaczeń, to ma swój głęboki cel.

— W dzisiejszych czasach zamętu wszelkich pojęć etycznych, zachwiania równowagi ekonomicznej i ogólnego chaosu w szkoleniu i projektach ratunku ludzkości, trzeba i wskazaniem jest, szukać i wynajdywać w narodach jasne drogowskazy.

— Takim drogowskazem, przewodnikiem i światłem w narodzie polskim jest Biskup Bandurski, Legionowy, jak Go nazywa wojsko, a za niem nazwie historia, na kartach której zajęte miejsce obok najzasłuższych. Stanie obok tych, co bez trwogi, bez kompromisów przed obcymi, o sprawę polską się ujmowali. On o los Ojczyzny walczył słowem i piórem, mocnym ramieniem wspierał słabych i wątpliwych, zagrzewał głosem idącym z głębin duszy do głębi sumień, wstrząsał siłą przekonania i wymową ospalych i obojętnych. Jest jednym z pierwszych, co Niepodległość naszą budowali i mało Mu jest równych w zasłudze.

— Wierzył w Polskę Wolną, wierzył w lud polski o wolność walczący, ukochał wszystkich Rodaków, czy na ziemi ojczystej żyjących, czy dalekich od Niej, ale bliskich Jego gorącemu sercu, Jego niezłomnej idei.

— Kapłan o duchu prawdziwie Chrystusowym, nie szukał dostojności, które zasługi Jego Mu zjednały, nie oglądał się na siebie i los swój, obchodził Go tylko i zawsze los Narodu, który Bóg pozwolił Mu prowadzić po chwałobnej drodze ofiary i poświęcenia za świętą sprawę odzyskania Wolności. O to modlił się do Pana Zastępów przy Ofierze Mszy Świętej przez długie lata pobożny Kapłan, gotując się do codziennej walki na każdym odcinku wielkiego frontu polskiego obrony narodowej. Do Boga wznosił modły, a do ludzi o boskiem mówił miłosierdziu i o nadziei, jak płomień rozniecać w sobie należy, by mroki ciemnych dni rozświetlić. Mówił do tłumy z całą siłą przekonania i Bóg sprawił, że Czciogodny Kaznodzija doczekał zwycięstwa dobrej sprawy i ziszczenia swych ideałów. Porywał za pióro i pisał, a liczne rzesze czytały i czerpały z Jego ksiązek nowe siły duchowe.

— Niezmordowanie służy Biskup Bandurski bliżnim, jest ojcem duchowym obrońców Ojczyzny, inwalidów, sierot po poległych w boju, sam poświęca się bez przerwy w ubogich wio-

skach unickich na krańcach Rzeczypospolitej zewnątrz, czy wewnątrz Kraju, wszędzie złotoustna Jego wymowa świadczy głośno, jak silnie, jak gorąco miłością bije Mu serce dla swoich. To też nie dziwnego, że społeczeństwo zapragnęło uczcić 25-lecie Jego święceń biskupich jubileuszowymi obchodami na terenie całej Odrodzonej Ojczyzny.

— Trzeba żeby młodzież nasza, zbierając owoce trudów i walk starszego pokolenia, mogła w świetlanej postaci Biskupa Bandurskiego widzieć symbol poświęcenia i miłości Ojczyzny i z Niego brać przykład jak żyć i działać należy.

— Niech to życie czyste, ten umysł szeroki, ta szlachetność w ujmowaniu zjawisk życiowych, naszemu społeczeństwu będzie drogowskazem.

— Niech wszyscy — kto Polskę w sercu nosi, uczci Ją w osobie jednego z najlepszych Jej synów!

— Uroczystości jubileuszowe w Wilnie odbędą się w dniu 10 stycznia 1932 r. pod protektorem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego i Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

— Komitet Honorowy stanowią: Abrabowicz Witold — senator, Belina-Prazmowski — prezydent m. Krakowa, Beczkowicz Zygmunt — wojewoda Wileński, Borkiewicz Z. — prezes Zw. Ziem., Borowski M. kontr. admir., Dąb Biernacki St. generał dywizji, inspektor arm., Ehrenkreutz Stefan, prof. USB, senator, Falkowski K. — piezes Dyr. P. K. P., Folejewski J. — prezydent m. Wilna, Gieczewicz Hip. — Honor. Prez. Zw. Ziem., Januszkiewicz Al. — Rektor U. S. B., Jędrzejewicz J. — minister W. R. i O. P., Jeleńska M. prez. Zw. Kat. Pol., Kadenacowa Z., Konarski Daniel — gener. dyw., insp. armji, Litwinowicz A. gen. bryg., d-ca O. K. III, Meyszto-wicz Al. b. minist. sprawiedl., Piłsudski Jan, Minister Skarbu, Prystor Aleks., Prezes R. Min., Raczkiewicz Wl. Marszałek Senatu, Rydz Śmigły Edw. Gener. Dyw., insp. Arm., Sławek Wale-ry, pułk. dypl. b. Prez. R. Min., Staniewicz W., dr. prof. m. Min. Ref. Roln., Szelański K. — kurat. Okr. Szkoln. Wil., Wyszynski W. — prezes Sądu Apel. Umiaostowska Jan, Żeligowski L. — Gen. Broni, Inz. Zubrzycki J. dr. prof. w Lwowie.

Za Komitet Wykonawczy
Prezes: (—) Stan. Skwarezyński
Gen. Bryg. D ca I Dyw. Leg.

Z wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej

W dniu 25 ub. m. w lokalu Okręgowego Związku Młodzieży Wiejskiej przy ul. Wieniawskiej 12 odbyło się zebranie instruktorów W. Z. M. W. z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie,
2. Krótkie sprawozdania,
3. Czem jest ruch Siewowy,
4. Sprawy organizacyjne sekcji samorządowych,
5. Sprawy organizacyjne i plan pracy.

Po zagajeniu zebrania przewodniczący prezes Zw. Wojewódzkiego p. J. Mazurkiewicz udzielił głosu poszczególnym instruktorom, którzy kolejno zdawali sprawozdania ze swych działalności, jak wynika z tych sprawozdań, prawie wszystkie Koła posiadają własne świetlice, posuwając się w swych pracach ciągle naprzód.

Prawie wszystkie Koła utrzymują kontakt ze Związkami są siedziami, które to współpracują z całością organizacji. W sprawie referatu prasowego, zwróco-

no się z apelem do instruktorów, aby utrzymywali stały kontakt z Wojewódzkim referatem prasowym i by nadsyłałi krótkie sprawozdania z życia Kół i Okręgów, by móc informować szerszy ogół społeczeństwa, jak pracuje i rozwija się Związek Młodzieży Wiejskiej, za pośrednictwem prasy miejscowej.

Szczegółowy plan przysposobienia rolniczego na lat 3 referował p. St. Antoniuk inspektor p. r., który po dłuższej dyskusji został przyjęty.

Następnie p. J. Dziadosz wygłosił referat o znaczeniu Związku Młodzieży Wiejskiej w życiu gospodarczo państwowym, zaznaczając, że w ruchu tym nie powinno zabraknąć nikogo komu leży na sercu dobro Państwa Polskiego i hasło by wieś polska stała się przodownicą ruchu społecznego.

Na odprawie reprezentowanych było 6 okręgów.

Zebranie przeciągnęło się do godz. 7 wieczór.

Pamiętaj o bezrobotnych!

Z życia samorządów gminnych w województwie lubelskim

Gmina Chrzanów

Obszar gminy wynosi 8,140 ha., a liczba ludności sięga 6,500 osób. Administracyjnie gmina podzielona jest na 8 sołectw.

Gleba na terenie gminy jest przeważnie urodzajna, lecz gliniasta, wymagająca odwodnienia.

Na podkreślenie zasługuje wydatna praca kółek rolniczych, które w liczbie 3 prowadzą ożywioną działalność utrzymując polećka doświadczalne oraz zwracając uwagę na racjonalną hodowlę bydła.

Na terenie gminy pracują dwa oddziały Zw. Strzeleckiego z których oddział w Chrzanowie posiada własną, świetną orkiestrę. Dodać należy, że orkiestra chrzanowska zajęła I miejsce na konkursie orkiestr strzeleckich Okręgu Lubelskiego.

Pracują tu również 3 kółka Młodzieży Wiejskiej, oraz dwa oddziały straży ogniowej, w tym oddział Chrzanów posiada własną remizę i stara się o zakupienie moto-pompy.

Ruch spółdzielczy reprezentują 3-y spółdzielnie spożywców, kasa Stefczyka oraz gminna kasa pożyczkowo-oszczędnościowa.

Gmina zwraca baczną uwagę na swe drogi, które są utrzymywane w dobrym stanie. Ostatnio rozpoczęto budowę drogi bitej z Chrzanowa do Janowa oo Janowa oraz z Branwi do Branewki. Budowa tych dróg

znajduje się na ukończeniu.

Podkreślić należy stanowisko mieszkańców Branwi, którzy okazali znaczną pomoc przy budowie drogi.

Również na uwagę zasługuje fakt, że mieszkańcy Branewki z dobrowolnych składek wybudowali „Dom Ludowy” w którym znalazło pomieszczenie szeregu miejscowych organizacji.

Dodać należy że w Chrzanowie istnieje od roku 1928 roku agencja pocztowa.

Z zamierzeń na przyszłość, które gmina projektuje wymienić należy budowę 7-mio klasowej szkoły powszechnej, zorganizowanie szeregu oddziałów straży ogniowej i t. d.

Radę Gminną stanowią p.p. Paweł Stryk, Paweł Kozdra, Stanisław Karasiewicz, Tomasz Jurgoło, Walenty Łupina, Józef Zubko, Józef Wrona, Józef Liwek, Franciszek Sykula, Piotr Kłyna, Jan Kaczor, Jan Siwek.

Wójtem gminy od roku 1926 jest p. Leon Łukasik, miejscowy rolnik i pracownik społeczny.

Sekretarzem gminy jest od sierpnia 1928 r. p. W. Flesiński, który w samorządzie pracuje od 1910 roku biorąc w pracy społecznej czynny udział. Również społecznie pracuje na terenie gminy kierowniczką miejscowej szkoły p. Julia Flesińska, która zajmuje się pracą w kółkach M. W. urządzając wykłady i pogadanki.



LEON ŁUKASIK
Wójt gminy Chrzanów



WACŁAW FLISIŃSKI
Sekretarz gminy Chrzanów

Gmina Brzozówka

Obszar gminy wynosi 17,000 km., liczba ludności przekroczyła cyfrę 13,000, administracyjnie gmina podzielona jest na 21 sołectw.

Gleba na obszarze gminy jest średnia, wskutek czego kultura rolna drobnych gospodarstw była dotychczas słaba.

Ostatnio wobec powstania szeregu Kółek Rolniczych uprawa roli oraz prowadzenie drobnych gospodarstw znacznie się podnosi. Rozpoczęto również akcję mającą na celu zwrócenie uwagi mieszkańców na podniesienie hodowli bydła.

Godzi się zaznaczyć, że gmina ma 75 km. dróg bitych oraz rok rocznie buduje szosy na gorszych drogach gruntowych.

Na terenie gminy istnieje szereg związków i stowarzyszeń, które prowadzą tu ożywioną działalność.

Pracuje tu 6 oddziałów Straży Ogniowej, a to w Brzozówce, Blirowie, Polichnie, Stróżach, Wierchowiskach i Wojciechowice, przyczem oddziały te zaopatrzone są w sprzęt strażacki, a dwa z nich, w Polichnie i Wierchowiskach posiadają własne remizy.

Kółka Rolnicze których jest na terenie gminy 4 również pracują intensywnie. Koło w Polichnie prowadzi wzorową hodowlę nierogacizny. Istnieją również 3 hufce P. W., 2 Kasy Stefczyka, 4 Kółka Młodzieży Wiejskiej, Strzelec i t. d.

Jest również założona jeszcze

przed wojną Gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa.

Ogólny budżet gminy na r. 1930/31 zamyka się cyfrą 57,320 zł., przyczem na szkolnictwo przeznaczono 15,040 zł., a na opiekę społeczną 8,435 zł.

Wójtem gminy jest p. Jan Serwatka rolnik ze wsi Wojciechów który urząd ten sprawuje od maja 1928 roku.

Sekretarzem gminy jest p. Teofil Wąsek. W samorządzie pracuje on już od 1913 r., a stanowisko sekretarza gminy Brzozówka zajmuje od lipca 1928 r. Jest on prezesem „Strzelca” i Straży ogniowej, przyczem wśród mieszkańców gminy swą pracą zyskał sobie wielkie uznanie.



TEOFIL WĄSEK
Sekretarz gminy Brzozówka

Gmina i osada Czemierniki

Obszar gminy wynosi 11,233 ha, ludności liczy około 8,000, administracyjnie podzielona jest na 14 sołectw.

Gleba na obszarze gminy jest piaszczysto-gliniasta, przyczem kultura rolna drobnych gospodarstw, zwłaszcza na glebie piaszczystej jest dość wysoka.

Obecnie prace gminy idą w kierunku komasacji i melioracji wsi. Jak dotychczas prace te wydają jaknajlepsze rezultaty.

Skomasowano i zmeliorowano już szereg wsi, przyczem zaznaczyć należy, że ludność z prac tych jest zadowolona.

Także o budowę dróg bitych gmina nie zapomina. Ostatnio została zakończona budowa 10 km. drogi bitej z Czemiernik do Linkowic. Dalsze prace tego rodzaju posuwają się rażno naprzód.

Oświata również ma w gminie poparcie. Wybudowano i oddano do użytku publicznego 7 kl. szkoły powszechnej z Czemiernikach wybudowaną kosztem gminy.

Praca społeczna na teren gminy ześrodkowana jest w 4 oddziałach Straży ogniowych (Czemierniki, Stoczek, Belcząg).

Straże te posiadają własne remizy, prowadzą p. w. i t. d.

Trzy Kółka M. W. (Czemiernikach, Turkawicy) prowadzą ożywioną działalność oświatową, posiadają zorganizowane kółka dramatyczne i sportowe.

Osada Czemierniki posiada również zabytki historyczne: jak kościół zbudowany w 1612 r. przez biskupa płockiego Firleja, zamek stanowiący obecnie własność p. Raczyńskiego i t. d.

Budżet gminy na rok 1931-32 wynosi 45,149 zł., w tem na szkolnictwo 11,400 zł., na opiekę społeczną 6,100 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzi pp. Eligjusz Synowiecki, Leon Kaczorek, Stefan Kosiński, Tomasz Rajda, Bolesław Szy-

miernikach wybudowaną kosztem gminy.

Praca społeczna na teren gminy ześrodkowana jest w 4 oddziałach Straży ogniowych (Czemierniki, Stoczek, Belcząg).

Straże te posiadają własne remizy, prowadzą p. w. i t. d.

Trzy Kółka M. W. (Czemiernikach, Turkawicy) prowadzą ożywioną działalność oświatową, posiadają zorganizowane kółka dramatyczne i sportowe.

Osada Czemierniki posiada również zabytki historyczne: jak kościół zbudowany w 1612 r. przez biskupa płockiego Firleja, zamek stanowiący obecnie własność p. Raczyńskiego i t. d.

Budżet gminy na rok 1931-32 wynosi 45,149 zł., w tem na szkolnictwo 11,400 zł., na opiekę społeczną 6,100 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzi pp. Eligjusz Synowiecki, Leon Kaczorek, Stefan Kosiński, Tomasz Rajda, Bolesław Szy-

Gmina Wilkołaz

2 Kółka Rolnicze w Wilkołazie i Kłodnicy które organizują wykłady i zebrania dyskusyjne, Straż Ogniowa oraz Hufiec P. W.

Rozpoczęta budowa drogi bitej na trasie Wilkołaz—Kłodnica dobiega końca i wykończenie jej spodziewane jest pod koniec października. Wybudowano również dwa przepusty betonowe oraz jeden drewniany most.

Gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa założona tu w roku 1927 rozwija się pomyślnie, ma obecnie przeszło 3000 zł. kapitału zakładowego.

Budżet gminy na rok 1930/31 wynosi 35,036 zł., w czem na szkolnictwo 9,400 zł., a na opiekę społeczną 3,303 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzi p.p. Wincenty Stępień, Józef

Gmina Batorz

rolna powoli podnosi się w czem znaczną rolę odgrywają Kółka Rolnicze. Ludność miejscowa zajmuje się licznymi hodowlami owiec, w czem przodują Kółka Rolnicze prowadząc polećka doświadczalne. Na terenie gminy w Zdzilowicach pracuje również Mleczarnia Spółdzielcza, która dobrze się rozwija. Również dużą działalność przejawiają Spółdzielnie które nieźle się rozwijają.

Straży pożarnych na terenie gminy jest 2, dodać należy że są one dobrze wyćwiczone.

W roku 1928 została tu zorganizowana Gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa, która stale się rozwija.

Prace idące w kierunku budowy dróg na terenie gminy Batorz, natrafiła na specjalne trud-

Gmina Firlej pow. lubartowski

Obszar gminy wynosi 13,727 ha, liczba ludności sięga 11 tys. osób. Administracyjnie gmina podzielona została na 23 włościwa.

Pod względem gleby, obszar gminy podzielić należy na dwie części, piaszczystą nieurodzajną i gliniastą przenno-buraczną.

Grunty piaszczyste na terenie gminy zostały ostatnio dzięki akcji władz powiatowych umiejscowione i zalesione.

To też ludność widząc dodatnie rezultaty prac tych, odnosi się z pełnym zausaniem do zarządzeń władz i chętnie współdziała w pracy.

Zalesione zostało około 50 ha, nieczyniów (piasku).

Budowa dróg na terenie gminy posuwa się naprzód. Również prace nad zmeliorowaniem gruntów idą rażno i dotychczas zmeliorowano około 800 ha.

Przystąpiono również do budowy 7 kl. szkoły powszechnej.

Dzięki energii obecnego zarządu gminy wybudowano cegiel-

nię gminną o 2-ch piecach, która oddaje wprost nieocenione usługi mieszkańcom gminy.

Dużo starań do budowy tej cegielni dołożyli p.p. radni Leon Anusiewicz i Roman Tański.

Kosztem gminy wybudowane zostały dwie studnie betonowe.

W Firleju został wystawiony okazały pomnik na terenie powiatu. Pomnik ten wzniesiony został na pamiątkę odzyskania naszej Niepodległości, kosztem 1,346 zł. 10 gr. Kwotę tą uzyskano dzięki pomocy finansowej gminy, jak również drogą składek mieszkańców gminy.

Na terenie gminy pracuje 6 straży pożarnych, dobrze wyposażonych i wykwapowanych. Straże te mieszczą się w Firleju, Woli Skromowskiej, Łukawcu, Sobolowie, Suloszyrcie i Przepisówce. Posiadają one czytelnie, prowadzą prace oświatową i t. d.

Zwrócono również uwagę na hodowlę bydła rasowego, przyczem sprowadzono krowy, buhaje zarodowe. Zaznaczyć na-

TYLKO 7 GROSZY OBSTALUNKOWE

1243

mański, Józef Lipski, Józef Świec, Władysław Świec, Jan Janusz, Florian Kopiec, Stanisław Babicz, Franciszek Pietrzela.

Wójtem gminy jest p. Antoni Świec, rolnik z Belcząga, który urząd swój sprawuje od kwietnia 1930 r.

Sekretarzem jest p. Antoni Przewęda. W samorządzie pracuje od r. 1920. W gm. Czemierniki pracuje na stanowisku sekretarza od września 1929. Jest to jednostka bardzo czynna poprawy społecznej. Dodać należy, że p. A. Przewęda ukończył wyższe studia samorządowe na Wolnej Wszechnicy w Warszawie.

Motacz, Jan Rachwał, Józef Rachwał, Jan Banach, Wojciech Sliwka, Jan Bariek, Franciszek Pałka, Paweł Pielak, Marcin Chmelik, Jakób Biszczyk i Tomasz Koral.

Wójtem gminy jest p. Józef Polak — miejscowy rolnik, który urząd swój piastuje od roku 1924.

Sekretarzem gminy p. Henryk Dzierzkowski który w samorządzie pracuje już od roku 1910 stanowisko sekretarza w gminie Wilkołaz zajmuje od lipca ub. roku. Jako pracownik społeczny p. sekretarz Dzierzkowski dał się poznać w kilku organizacjach gdzie piastuje szereg godności. Jest on prezesem miejscowego oddziału „Strzelca” oraz członkiem zarządu Straży Ogniowej, L.O.P.P. i Kółka Rolniczego.

ności, głównie z powodu zupełnego braku piasku na obszarze gminy, wskutek czego musi on być sprowadzany.

Obecnie gmina czyni starania o zezwolenie na urządzenie targowiska.

Dodać należy że w Wólce Batorskiej został wybudowany Dom Ludowy, który został oddany do użytku szkolnego.

Budżet gminy na rok 1931/32 wynosi 26,539 zł. 21 gr. w tem na oświatę 6,488 zł., na strażę pożarną 1500 zł. Prócz tego w pozycji na budowę dróg figuruje suma 32,000 zł.

Wójtem gminy od roku 1928 jest p. Walenty Wechnik — rolnik. Sekretarzem gminy jest od lipca 1930 r. b. Władysław Derosz.

leży, że ludność gminy słynie z dobrej hodowli nierogacizny.

Istnieje Gm. Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa, która nieźle się rozwija.

Budżet gminy na rok 1931—32 wynosi 41,446 zł., w tem na oświatę 13,174 na opiekę społeczną 3,340 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzi p.p. Leon Anulewicz Moszek, Apelbaum, Roman Tański, Antoni Rodak, Marjan Płatek, Piotr Kosior, Paweł Woliński, Stanisław Szydłowski, Wiktor Leszcz.

Seweryn Misiura, Leonard Zdunek, Ignacy Grzyb.

Wójtem gminy jest p. Aleksander Chudzik — urząd swój sprawuje od września 1919 r.

Sekretarzem jest p. Antoni Steć, który w samorządzie pracuje od 1907 r. W gm. Firlej pracuje od 1928 r.

Podkreślić należy, że tak wójt jak i sekretarz gminy wiele czasu poświęcają pracy społecznej.

KRONIKA MIEJSKA

GRUDZIEŃ

9

Środa

Wschód s. g. 7.33

Zachód s. g. 15.24

Dziś Leokadji m.

Jutro N. M. P. Lorel.

NOCNE DYŻURY APTEK

Dziś w nocy ze środy na czwartek dyżurują: Apteka Zółtowskiego Krak. Przedm. 5, apteka Pryliskińskiego Narutowicza 27 i apteka Bołdoka ul. 1-go Maja 29.

Gdzie spędzić wieczór?

TEATR — Opera Lwowska „Madame Butterfly”.
 „CORSO” — „Przeżycia jednej nocy”.
 „APOLLO” — „Miljon”.
 „ITALJA” — „Biała noc”.
 „ADRIA” — „Uroda życia”.
 „VENUS” — „Maski Erwina Reinera”.
 „UCIECHA” — „Raz w życiu”.

Poranek artystyczny w sali Teatru. Robotniczy Instytut Oświaty i Kultury im. Stefana Żeromskiego oddział w Lublinie, pragnąc spopularyzować cele tej placówki oświaty robotniczej wśród szerokiego rzesz społeczeństwa lubelskiego a jednocześnie przyjąć z pomocą bezrobotnym przez przeznaczenie części dochodu na walkę z bezrobociem urządził dnia 13 grudnia r. b. o godz. 12 ej w południe w Sali Teatru Miejskiego „Poranek Artystyczny” o bogatym programie, na który złożył się: słowo wstępne, chór Robotniczego Instytutu, orkiestra symfoniczna i dęta, obrazek sceniczny p. t. „Sen o Piłsudskim”, śpiew solowy i deklamacja. Szczegóły zostaną podane w najbliższym czasie. Nie wątpimy że społeczeństwo lubelskie biorąc pod uwagę szlachetny cel jaki przyświeca inicjatorom weźmie jaknajliczniejszy udział w powyższej imprezie.

Bilety nabywać można w Sekretariacie Instytutu Zmigród 1 w księgarni M. Arcta i w dzień poranku w kasie Teatru. 3

Opera Lwowska na rzecz Pogotowia Ratunkowego. Dwa ostatnie przedstawienia wieczorowe w teatrze miejskim t. j. 9 i 10 grudnia (w środę i czwartek) odbędą się z przeznaczeniem części dochodu na rzecz Pogotowia Ratunkowego.

Dane będą „Cyganeria” w środę i „Cyrułik Sewilski” w czwartek.

Ze względu na cel, Komisja Dochodów Niestających Pogotowia apeluje do wszystkich Związków, Stowarzyszeń i Instytucji o poparcie, mając nadzieję, że w powyższych dniach wszyscy, którym leży na sercu podtrzymanie Pogotowia, wypełnią widownię teatru po brzegi.

A więc wszyscy na „Cyganerię” i „Cyrułik Sewilski”. 2

Z TEATRU

Dziś 9 b. m. po raz pierwszy „Cyganeria” trapiąca opera Pucciniego.

RADJO-PROGRAM

Na czwartek 10 grudnia

WARSZAWA

11.58. Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr., bejnal Krak.
 12.05. Program na dzień bież.
 12.10. Urz. kom. Państw. Inst. Met.
 12.15. Odczyt ze Lwowa.
 12.35. X koncert szkolny z Filharm. Warsz.
 14.45. Muzyka z płyt gramofon.
 15.05. Kom. gospodarczy.
 15.15. Komunikat L. O. P. P.
 15.20. Kom. Państw. Urz. Wych. Fizycz. i Państw. Zw. Sport.

Delegacja urzędników u wiceministra skarbu

W tych dniach delegacja Międzyzwiązkowego Komitetu Pracowników Państwowych w osobach senatora K. Mozgala, A. Sasa, T. Domańskiego, E. Bojarskiego i E. Sekockiego przyjęła została przez p. wiceministra Skarbu St. Starzyńskiego.

Delegacja poruszyła sprawę projektowanej nowelizacji ustawy emerytalnej, sprawę obniżek uposażeń w związku z pogłoskami o zamierzonym zmniejszeniu dodatku regulacyjnego oraz sprawę udzielania zaliczek zwrotnych na uposażenia.

P. wiceminister Starzyński, odpowiadając na temat zreferowanych mu pogłosek podkreślił, że zagadnienie emerytalne jako

jedną z ważniejszych kwestyj, związanych z równowagą budżetową Państwa jest i ze względu na wzrost wydatków na emerytury będzie przez szereg lat b. aktualną, natomiast żadna decyzja w tej sprawie dotycząca nie zapadła. W sprawach uposażeń — pogłoski, ukazujące się w prasie jakoby o zamierzonej dalszej obniżce uposażeń pracowników państwowych, nie odpowiadają prawdzie.

W sprawie zwiększenia funduszu na udzielanie zaliczek zwrotnych na uposażenia oświadczył p. wiceminister, że sprawa ta może być rozważana dopiero po zmianie dzisiejszej sytuacji finansowej, która nie pozwala na zwiększenie tego funduszu.

Zatrute strzały ludożerców 120 trupów na statku

Do Brukseli nadeszła wiadomość z Konga w Afryce o strasznym losie załogi statku „Esther”, który został zaatakowany w Isaka przez kilkunastu ludożerców, uzbrojonych w łuki, strzały i oszczepy. Na każdym zakręcie rzeki, którą statek płynął pojawiali się czarni i raz po raz zasympyalali pokład strzałami. Po przybyciu do portu w mieście

Francji przeprowadzono dochodzenie i stwierdzono, że strzały ludożerców były zatrute tak silną trucizną iż przy najmniejszym zadrażnieniu w kilka minut uśmiercały. W ten sposób połowa załogi okrętu, w liczbie 120 osób wymarła. Ów szczerp ludożerców należy do plemienia Basongo i jest jednym z najdzikszych w tych stronach Afryki.

Na półkach księgarskich.

Cele i środki zaborskiej polityki niemieckiej. Pod powyższym tytułem wyszła z druku nakładem Instytutu Szerzenia Praktycznej Wiedzy Przemysłowej praca inż. Aleksandra Ringmana.

Autor wykazuje ścisły związek między dążeniami Niemiec do zaboru Pomorza i Śląska, a istotnymi celami imperialistycznego ich programu, godzącego w stan posiadania i interesy wszystkich mocarstw Europy.

Przejrzałem sił gospodarczych i militarnych, będących na usługach zaborskiej polityki niemieckiej, uzasadnia autor swe wnioski o realnym niebezpieczeństwie, grożącym światu ze strony wojennych Niemiec.

Praca, niezbędna dla każdego dziennikarza, polityka i obywatela. Do nabycia w księgarniach i w Instytucie. Warszawa, Nowy Świat 17. Cena zł. 3.

Wiadomości Statystyczne. Dnia 25.XI.31 r. wyszedł z druku zeszyt 33 Wiadomości Statystycznych, wydawnictwa Głównego Urzędu Statystycznego, ukazującego się w językach polskim i francuskim 3 razy na miesiąc. Zeszyt 33 Wiadomości Statystycznych z dnia 25.XI.31 r. zawiera w tablicach i wykresach ostatnie dane, dotyczące: Stanu Gospodarczego Polski oraz państw zagranicznych w zakresie produkcji, handlu, komunikacji,

15.25. „Wśród książek”.
 15.45. Kom. Centr. Biura Hydr. dla żegluzi i rybaków.
 15.50—16.15. Program dla dzieci starszych.

16.20. Francuski.
 16.40. Muzyka z płyt gramof.
 17.10. Odczyt z Krakowa.
 17.35—18.50. Koncert solistów.
 19.15. Skrzynka rolnicza.
 19.25. Program na dzień nast.
 19.30. Muzyka z płyt gramof.
 19.45. Pras. Dziennik Radiowy.
 20.00. Feljton.
 20.15. Muzyka lekka.
 21.25. Słuchowisko.
 22.10. Dodatek do Pras. Dz. Radj.
 22.15. Urząd. kom. Państw. Inst. Met. i kom. policyjny.
 22.22. Wiadomości sportowe.
 22.30—24.00. Muzyka taneczna z danc. „Adria”.

cen, pracy, zrzeszeń gospodarczych, kredytu, demografji i zdrowotności oraz dział różne.

Wiadomości Statystyczne obok zestawień zasadniczych odkrywają coraz to inne działy naszego życia państwowego i społecznego, są zatem jego żywym odbiciem, zasługującym również ze względu na swą aktualność na uwagę kół interesowanych.

Produkcja przemysłowa 1930 r. Jako dodatek do Wiadomości Statystycznych, ukazujących się od 1 stycznia r. b. trzy (dawniej dwa) razy miesięcznie, wyszedł osobno z druku zeszyt „Produkcja przemysłowa w r. 1930”. Praca ta zawiera dane za rok 1920, 1930, dotyczące produkcji przemysłu górniczo-hutniczego, mineralnego, metalowego, chemicznego, włókienniczego, papierniczego, skórzanego, drzewnego, spożywczego i odzieżowego z licznymi ich podziałami i rodzajami towarów, Statystyka produkcji zestawiona jest według wagi i wartości oraz podaje sprzedaż towarów według powyższych kategorii. Starannie uporządkowany materiał będzie dla ekonomisty cennym przedmiotem studiów, praktycznemu przedsiębiorcy dostarczy poządanych liczb orientacyjnych... Cena zeszytu — zł. 1.

Handel zagraniczny Rzeczypospolitej Polkiej i w. miasta Gdańska. Dnia 30.XI.1931 r. wyszedł z druku nakładem Głównego Urzędu Statystycznego zeszyt 10 za październik miesięcznika Handlu Zagranicznego Rzeczypospolitej Polkiej z uwzględnieniem obrotów handlowych przez Gdańsk i Gdynię w miesiącu październiku oraz w okresie od 1.X do 30.X.1931 r.

Według ustalonej metody i kolejności miesięcznik zawiera dane, dotyczące dandlu zagranicznego Polski z poszczególnymi krajami oraz przegląd ogólny i szczegółowy przywozu i wywozu według grup towarów, co winno w wysokim stopniu zainteresować nasze sfery przemysłowe i handlowe.

Prenumerata w kraju wynosi zł. 32, cena zeszytu pojedynczego zł. 3.

Ziemia Lubelska Sportowa

Zebranie sekcji narciarskiej „Unji”.

Dnia 12 grudnia b. r. o godzinie 18 ej w sali Wojskowego Klubu Sportowego „Unja”, ulica Szpitalna Nr. 12, odbędzie się walne zebranie Sekcji Narciarskiej.

Porządek dzienny:
 1) Zagajenie przez prezesa W. K. S. Unja,
 2) Sprawozdanie z działalności Sekcji Narciarskiej, za rok 1930/31,
 3) Stwierdzenie oficjalnej listy członków sekcji narciarskiej,
 4) Program prac sekcji narciarskiej na rok 1931/32:

a) uruchomienie kursów narciarskich dla Pań i Panów,
 b) wycieczki narciarskie,
 c) zawody narciarskie o odznakę sportową P. Z. N.,
 d) wycieczki na nartach zakoniem („skijöring”),
 e) urządzenie toru saneczkowego,
 5) Wolne wnioski.
 Kierownictwo sekcji narciarskiej prosi o najliczniejsze przybycie Członków tej sekcji oraz sympatyków sportu narciarskiego i saneczkowego. 2

Pierwszy krok bokserki w Lublinie

Jak już donosiliśmy w dniach 12 i 13 grudnia w sali ośrodka w. i. odbędą się ciekawe zawody bokserki t. zw. „Pierwszy krok bokserki”. Zawody te zapowiadają się niezwykle cieka

wie, gdyż udział w nich weźmie licznie młoda „gwardja” bokserki. Dotychczas napytnicy zgłoszenia zawodników „Strzelca”, „Unji”, „Hakoahu”, AZS-u i Szk. Bud. 2

Czytajcie „Ziemię Lubelską”

LUBELSKIE TOWARZYSTWO WYDAWNICZE

„PRZEŁOM”

SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ
 w LUBLINIE, ULICA KOŚCIUSZKI № 2
 TELEFONY № 3 i 5-25. KONTO P. K. O. № 68.606.

PRZYJMUJE WSZELKIE OBSTALUNKI
 w ZAKRES DUKARSTWA
 WCHODZĄCE

PO CENACH KONKURENCYJNYCH
 AFISZE, ASYGNARJUSZE, AWIZACJE, BILETY
 WIZYTOWE, BILANSE, BLANKIETY HANDLOWE,
 BROSZURY, CENNIKI, CYRKULARZE, ROBOTY
 TABELARYCZNE, SPRAWOZDANIA itp.

Nowy rozkład jazdy pociągów pasażerskich

na stacji kolejowej Lublin — ważny od 4.X b. r.

Przychodzą do Lublina ze stacji	o godz.	Ochodzą z Lublina do stacji	o godz.
POŚPIESZNE			
Z Warszawy (Główny)	1.34	Do Lwowa przez Rozwadow	1.42
„Lwowa przez Rozwadow	1.52	„Zdobunowa przez Kowel	1.59
„Zdobunowa	3.17	„Warszawy (Główny)	3.25
„Lwowa przez Rozwadow	5.10	„Lwowa przez Rozwadow	5.18
„Warszawy (Główny)	18.07	„Warszawy (Główny)	18.14
„Lwowa przez Rozwadow	19.52	„Warszawy (Główny)	20.01
OSOBOWE			
„Warszawy (Główny) **)	2.23	„Lukowa	0.50
„Lwowa przez Rozwadow **)	2.30	„Lwowa przez Rozwadow **)	2.33
„Warszawy (Wschodni)	6.14	„Warszawy (Główny) **)	2.39
„Krakowa	6.22	„Zdobunowa przez Kowel	6.42
„Lwowa	6.19	„Warszawy (Główny)	6.30
„Kraśnika	7.25	„Lukowa	6.40
„Chelma *)	7.30	„Kraśnika	7.55
„Lukowa	7.42	„Warszawy (Wschodni)	9.32
„Dębina	7.45	„Zdobunowa	12.58
„Kowla	9.24	„Warszawy (Główny)	15.09
„Kraśnika	12.40	„Chelma *)	15.25
„Warszawy (Główny)	12.48	„Rozwadowa	15.45
„Zdobunowa	15.01	„Parczewa *)	16.05
„Rozwadowa	17.58	„Kowla	18.45
„Warszawy (Wschodni)	18.36	„Dębina	20.19
„Parczewa *)	21.09	„Krakowa	21.20
„Lukowa	22.38	„Warszawy (Wschodni)	23.35
„Zdobunowa	23.20	„Lwowa przez Bełzec	23.37
„Warszawy (Główny)	23.27		

*) Kursuje w dniu robocze.

**) Kursuje w miarę potrzeby za oddzielnym ogłoszeniem.

Redakcja i Administracja: Lublin, ul. Kościuszki № 2. Telefon: Redakcja № 5-25, Administracja № 3. Konto w P.K.O. № 68.606. Adres telegraf: Lublin, „Ziemia Lubelska”. Skrzynka pocztowa № 50. Administracja czynna od godziny 9-ej rano do godziny 6-ej wieczorem. — Redakcja otwarta od godziny 11-ej do 1-ej w południe i od 5-ej do 6-ej wieczorem. — Rękopisy do Redakcji nie zwraca.

Warunki prenumeraty: bez odnoszenia miesięcznie 3.25, kwartalnie 9.75, rocznie 38.75, z odnoszeniem do domu miesięcznie 3.75, kwartalnie 11.25, rocznie 45. Z przesyłką pocztową miesięcznie 4 zł., kwartalnie 12 zł., rocznie 48 zł., zagranicą miesięcznie 8 zł., kwartalnie 24 zł., rocznie 96 zł. Dla pracowników państwowych, komunalnych, wojskowych i policji z odbiorem w Administracji zł. 2.75, z przesyłką pocztową zł. 3.75. **Ceny ogłoszeń:** za wiersz 1-milimetrowy lub jego miejsce przed tekstem 35 groszy, w tekście 40 groszy, za tekstem 20 groszy z odnoszeniem złotych 3.25 i z przesyłką pocztową złotych 3.75. Groszy (w kwadracie 8 szpali). Nadesłane i Nekrologi 25 groszy. Drobne za jeden wyraz 10 groszy. W niedzielę święta o 25 procent drożej. — Za treść ogłoszeń płatnych Wydawnictwo nie odpowiada. — Administracja przyjmuje ogłoszenia do godziny o wieczorem, później o 25 procent drożej.